

Pałac w Bukowcu – siedziba Związku Gmin Karkonoskich

XVI-wieczny pałac w Bukowcu pełni obecnie funkcję siedziby Związku Gmin karkonoskich i częściowo udostępniany jest turystom. Najpiękniejsze ozdoby znajdują się w Sali kominkowej. Ciekawe są stropy Sali Słonecznej i Księżycowej. Na strychu można obejrzeć oryginalną 200-letnią konstrukcję dachu. Znajdują się tam także pokoje przeznaczone dla pracującej za czasów hrabiego służby.



Foto: Krzysztof Tęcza

W podziemiach odkryto tajemniczą klatkę schodową prowadzącą do pomieszczenia dawnej kancelarii pałacowej. Jej wyjście było zamaskowane drzwiami w starej szafie. Nie do końca zbadanymi są przekazy o podziemnym tunelu łączącym pałac ze starym kościółkiem św. Marcina. Zachowały się w tej sprawie pewne zapiski jednak nie można tego sprawdzić ze względu na zasypanie większości piwnic piaskiem.

Hrabia Friedrich von Reden po wizytach w Anglii, zauroczony sposobem ekspozycji przyrody postanowił założyć romantyczny park w Bukowcu i, by temu podołać, sprowadził tutaj ogrodnika Hansa Karla Walthera, który zaprojektował całość. Oprócz zieleni sadzonej wzdłuż wytyczonych osi widokowych wzniesiono wiele obiektów małej architektury.

Najczęściej odwiedzanym obiektem jest Herbaciarnia będąca darem hrabiego dla żony na rocznicę ślubu. Obiekt ten został zbudowany na wzniesieniu, przez które przebiega główna oś widokowa parku. Odwiedzający to miejsce goście byli oczarowani panoramą Karkonoszy z jej najwyższym szczytem Śnieżką.

Nie mniej licznie odwiedzane jest Opactwo, które ostatecznie stało się miejscem pochówku hrabiego i **hrabiny von Reden**. Niestety, po próbie rabunku jaka miała miejsce w okresie międzywojennym, trumny zostały przeniesione na jeden z cmentarzy i do dnia dzisiejszego nie zostały odnalezione. Znajduje się tu tylko oryginalna płyta granitowa ze stosownym napisem.



Foto: Krzysztof Tęcza

Nieopodał, tuż za Ponurą Kapliczką znajduje się ukryta w skarpie grotą, wykuta przez górników sprowadzonych z Wałbrzycha, wykorzystywana pierwotnie jako miejsce odpoczynku.

Ciekawym obiektem jest wieża wartownicza Kesselburg, oraz wzniesione na sąsiednim wzgórzu sztuczne ruiny rzymskiego amfiteatru. To tutaj został nakręcony teledysk z udziałem piosenkarza Michała Szpaka.

Nowym obiektem jest Domek Rybaka odbudowany w miejscu poprzedniego, który spłonął. Znajduje się on przy ścieżce prowadzącej do przystani nad stawem Kąpielnik.

Dzisiaj ponad 100-hektarowym terenem założenia romantycznego w Bukowcu opiekuje się Fundacja „Dolina Pałaców i Ogrodów”. W odnowionej Stodole Artystycznej odbywają się liczne koncerty i spotkania.

Krzysztof Tęcza

Hrabina Friederike von Reden – urodzona 12.05.1774 roku w Wolfenbüttel miała dość burzliwe dzieciństwo. W czasie, gdy jej ojciec dowodził wojskami angielskimi podczas wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki, jej matka wraz z dziećmi wyjechała za ocean. Po powrocie i ukończeniu nauki poznała swojego przyszłego męża hrabiego von Redena. Pobrali się w 1802 roku. Po przeprowadzce do Bukowca hrabina pomagała mężowi w zarządzaniu gospodarstwem, ale także interesowała się losem tutejszej społeczności prowadząc działalność dobroczynną. Organizowała różne zakłady, tworząc miejsca pracy, udzielała się w działaniach zmierzających do budowy szkoły, czy domu opieki. Wiele czasu poświęcała dzieciom mieszkającym tu ludzi, którym pomagała w uzyskaniu odpowiedniego wykształcenia. W roku 1838 stanęła na czele komitetu powołanego przez króla pruskiego w celu organizacji akcji przesiedleńczej dla uchodźców religijnych z Tyrolu. W ramach Towarzystwa Biblijnego pomagała prowadzić działalność misyjną. Wydała opracowaną przez pastora Liebiecha z Łomnicy Biblię jeleniogórską. W roku 1844 doprowadziła do montażu w Karpaczu Górnym przeniesionej z Norwegii Świątyni Wang. Dzięki wspomnianym działaniom hrabina zyskała pełny szacunek u miejscowej ludności, która nadała jej miano „Matki (Opiekunki) Kotliny Jeleniogórskiej.

Hrabina Friederike von Reden po 40 latach wdowieństwa zmarła 14 maja 1854 roku.

Hrabia Fridrich von Reden – urodzony 23.03.1752 roku w Hameln od najmłodszych lat interesował się techniką. Był bystrym i dobrze uczącym się młodzieńcem. Studiował na Uniwersytecie w Getyndze, Halle i Hanowerze. W wieku 27 lat został powołany na stanowisko dyrektora Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu, którym kierował przez 22 lata. W tym czasie dał się poznać jako świetny organizator i dobry zarządca oraz wybitny fachowiec w swojej branży. W roku 1803 otrzymał królewską nominację na „rzeczywistego, urzędującego ministra państwa i spraw wojennych”. Cieniem na karierze położyła się jego postawa podczas okupacji napoleońskiej, kiedy to wbrew rozkazowi króla pozostał na stanowisku by ratować przemysł. Jego postawa została uznana za zdradę. Kolejny władca odznaczył go „Wielkim Orderem Czerwonego Orła”, ale hrabia wycofał się z życia politycznego i na stałe osiadł w Bukowcu, gdzie zmarł mając 63 lata.